Cena numeru mk. 10. Na G. Śląsku fen. 50.

Nr. 175. Niedziela 25 Września 1921 r. Rok XII.

CENY OGŁOSZEŃ: Na I stronie wiersz nonparelowy mk. 60—na III stronie mk. 50 — na IV stronie mk. 35 — Nadesłane za wiersz garmontowy mk. 75 — Drobne ogłoszenie po mk. 5 za wyraz. Najmniejsze drobne ogłoszenie mk. 30. Ogłoszenia zagraniczne 100% drożej

Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja główna mieści się pod Nr. 4 przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu.

ISKRA

Adres dla listów i depesz „ISKRA“, Sosnowiec.

Prenumerata wynosi: Z odnoszeniem miesięcznie **mk. 150.**

Z przesyłką pocztowa mk. 175 miesięcznie.

Oddziały własne: W Będzinie, w Dąbrowie, w Szopienicach i na G. Śląsku.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Dąbrowa, Sienkiewicza 6, Telefon 73. Będzin, Małachowskiego 9, Telefon 84. Sosnowiec, Piłsudskiego 4, Telefon 64.

W dniu 7 września w kościele parafjalnym odbył się ślub p.

STANISŁAWA RZUCHOWSKIEGO

z panną

MARJĄ ZYGMAŃSKĄ.

Szczęść Boże, młodej parze.

Kwestja walutowa a odrodzenie handlu

Sosnowiec, 25 września.

Mówi się, pisze, rozstrząsa, dyskutuje dziś wszędzie i ciągle o drożyźnie, szuka jej przyczyn, obmyśla środki zaradcze, zastanawia się nad coraz dalej w nieskończoność idącą deprecjacją waluty i zastrasza jej skutkami we wszelkich gałęziach życia ekonomicznego. Słyszy się w tej kwestji mnóstwo zdań sprzecznych. Po trzeźwym zastanowieniu, uwzględnieniu bogactw naturalnych i stosunkowo wysoko stojącego naszego przemysłu, musi się dojść do przekonania, że nikt tu winy nie ponosi, że przyczyny tych absurdów ekonomicznych i anomalji szukać należy gdzieindziej. Jest nią, jak słusznie zauważono z trybuny sejmowej brak zaufania zagranicy do nas.

Gdzież szukać źródeł tej nieufności? W jednym z kardynalnych praw psychiki indywidjum i społeczeństw, którym jest neofobja, obawa i nieufność do zjawisk i tworów nowych, nieznanych dotąd, niewypróbowanych. Takim właśnie tworem nowym, jest Polska współczesna. Nowym, ale jedynie w życiu ekonomicznym, pojętym w sposób przedwojenny.

Przyjrzawszy się historji życia gospodarczego dawnej Polski i wszystkim jego fazom, zobaczyć można, że Polska nie była nigdy państwem opartym na wkładach wielkiego kapitału. Stan, który w wszystkich państwach wytworzył handel i przemysł, t. j. stan mieszczański, w Polsce jest bardzo młody, bo datuje się od wieku XVII-tego. Rozwijającej się ewolucji położyły kres rozbiory, przekreślając w sposób wprost fizyczny byt Polski jako państwa. Znana jako Rzeczpospolita szlachecka, z całym jej rozkładem i anarchją, pozostała nią nadal siłą bezwładności w opinji Europy. Jako państwo nowoczesne jest Polska uważana w Europie za twór nowy i musi lody nieufności i uprzedzeń przełamać rozwojem i pracą, co wymaga dłuższego przeciągu czasu.

Można tym wywodom zarzucić nieścisłość. Gdzież *przemysł* Wielkopolski, Łódzki, Zagłębie Dąbrowskie, Borysław? Musiały one przecież być znane Europie, związane z nią całą siecią interesów. Niewątpliwie. Ale ani przemysł, ani kapitał polski pod zaborami nie mógł rozwinąć cech indywidualnych, narodowych, ujęty w ramy a raczej jarzmo państwowości obcej, nie popierany a nawet krępowany. I dlatego, mimo, że społeczeństwo polskie przeszło wszystkie fazy gospodarczego życia na równi ze społeczeństwami Zachodu, wskutek wspomnianej wyżej anormalnej wyjątkowej formy bytu państwowego, pozostało Zachodowi nieznane w charakterze nowoczesno-ekonomicznym.

Klasycznym dowodem tego jest odmawianie nam wszelkiej indywidualności a nadawanie charakteru przejściowego *między* Wschodem a Zachodem, pewnego rodzaju glacis dla operacji strategicznych i ekonomicznych. Pokutuje jeszcze ciągle mylna opinja wpojona przez carskich ekonomistów oraz publicystów komunistycznych (Leksemburg, Die industrielle Entwicklung Polens) że przemysł polski jest tworem sztucznym, wytworzonym przez protekcyjny system celny rosyjski i że pozostawiony sam sobie stracił grunt i rację bytu.

Chcąc uchronić się przed gospodarczą ruiną, musimy tym poglądom zadać żywy kłam faktami. Nie pomogą tu żadne środki doraźne i zmiany gabinetów. Musimy poprostu ograniczyć sami import z Zachodu do koniecznego minimum a skupić całą myśl i wolę na idei samostarczalności ekonomicznej naszego państwa

Anormalne stosunki powojenne w dziedzinie kredytowej, każą imać się pierwotnych form handlu wymiennego. Pieniądz posiada jedynie w granicach własnego państwa wartość, pewne że tak powiem „Praetium affectionis“. W stosunkach handlowych zagranicznych musimy powrócić do bezpośredniego zetknięcia i zaznajomienia wytwórcy i nabywcy do umożliwienia handlu wymiennego. Tu najwyraźniej uwydatnia się rola „Targów Wschodnich“.

Ograniczywszy, jak wspomniano wyżej obrót handlowy z Zachodem do tranzita, zadzierżgnąć jak najsilniej węzły na Wschodzie i rozwinąć intensywny eksport nadwyżki fabrykantów własnych a import surowców. Z tego wypływają następujące najgłówniejsze korzyści: Przez handel tranzytowy, utrzymując stosunki z silniejszym walutowo Zachodem dajemy mu dowód, iż marka polska posiada wartość kupna. Obrót handlowy ze Wschodem obejmuje dwie kategorje państw t. j. 1) Państwa słabo uprzemysłowione a posiadające mimo to walutę lepszą (Rumunja. Tu rozwinąć eksport fabrykatów.

2) Państwa walutowo słabsze o niezmiernych bogactwach naturalnych, nie eksploatowanych chwilowo skutkiem rozmaitych kataklizmów społecznych (Rosja sowiecka, Ukraina) Te dostarczą koniecznych dla naszego przemysłu surowców i otworzą pole dla ekspanzji ekonomicznej.

Dlatego też ruch targowy jako objaw powojenny ogólno-europejski, mający na celu odświeżenie zatamowanych wojną stosunków międzynarodowych posiada dla nas wartość tym większą, że rozpoczyna od podstaw budowę samoistnego naszego życia gospodarczego. Musimy udowodnić Zachodowi, że potrafimy żyć i rozwijać się o własnych siłach.

Mł. Fr.

Kronika polityczna.

(Z pism i telegramów wczorajszych).

— Litwa, Łotwa i Estonja zostały przyjęte do ligi narodów.

— Minister spraw wewnętrznych podpisał wczoraj prośbę o dymisję, złożoną przez komisarza nadzwyczajnego m. Warszawy, p. Antoniego Anusza.

— Rada ambasadorów wystosowała do rządu węgierskiego ultimatum, w którym domaga się opróżnienia zachodnich Węgier w ciągu dni 14, gdyby zaś Węgry do tego czasu nie zastosowały się do żądania rady, nastąpią ostre represje. W kołach politycznych angielskich sądzą, że blokada gospodarcza Węgier nie odniesie żadnego skutku, lecz, że konieczne będzie wysłanie kontyngentów wojskowych.

— Minister handlu Hotovec podał się dziś do dymisji, gdyż

rada ministrów sprzeciwiła się wprowadzeniu proponowanego przez niego podwyższenia ceł ochronnych.

Ukazał się urzędowy komunikat, który w ostrej formie zarzuca ustępującemu ministrowi prowadzenie szkodliwej polityki handlowej.

— Na miejsce, opróżnione po pośle Rzeczypospolitej w Londynie, d-rze Wład. Wróblewskim, ma być mianowany podsekretarz stanu prezydjum rady ministrów, p. Lechowicz, dotychczasowy dyrektor departamentu legislatywnego przy radzie ministrów.

— Papież nadesłał do prezydenta ligi narodów depeszę, w której odwołując się do uczuć humanitarnych wszystkich państw, będących członkami ligi narodów, wzywa je do niesienia pomocy narodowi rosyjskiemu.

— Komisja do spraw rozbrojenia i blokady przyjęła nowy tekst artykułu 16 statutu ligi. Nowy tekst upoważnia radę ligi do zwolnienia pewnych członków rady z obowiązku stosowania blokady, o ile inne proponowane przez te państwa środki represji pozwolą łatwiej osiągnąć zamierzony cel, a jednocześnie zmniejszyły wynikające z tych zarządzeń straty i niedogodności.

— Generał Wood oświadczył w Waszyngtonie, że Filipiny nie dojrzały jeszcze do niepodległości. Powołując się na to oświadczenie, sekretarz do spraw wojennych oświadczył ze swej strony, że Ameryka zatrzyma Filipiny.

Sprawy G. Śląska.

Polskie tow. śpiewacze za Polską.

Bytom, 24 września.

Polskie towarzystwa śpiewacze, liczące na terenie plebiscytowym 58 tys. członków zwróciły się do ligi narodów domagając się uwzględnienia życzeń większości polskiej. Wszyscy górnoślązacy narodowości polskiej stanowiącej więcej niż dwie trzecie ludności pragną połączenia się z Polską.

Odezwa do ludności.

Naczelna rada ludowa na G. Śląsku wydała płomienną odezwę do polskiej ludności, nawołującą do zgody i jedności w przededniu rozstrzygnięcia losów G. Śląska.

Wyjazd delegatów do Genewy.

Do Genewy wyjechali przedstawiciel PPS. w górnośląskiej naczelnej radzie ludowej p. Caspari i przedstawiciel chłopskiej partji ludowej p. Kupilas.

Wilno w niebezpieczeństwie.

Konferencja ambasadora polskiego w Paryżu z Briandem.

Paryż, 24 września

Wobec postawienia sprawy zatargu polsko-litewskiego na porządek dzienny plenarnego posiedzenia ligi dnia 24 b. m., poseł polski w Paryżu, działając wspólnie z polską delegacją w Genewie, przedsięwziął w związku z tą sprawą szereg demarches dyplomatycznych.

Poseł Zamojski konferował więc z Briandem, zaś radca legacyjny Wielowiejski miał dłuższą rozmowę z francuskim ekspertem Laroche.

W rezultacie tych konferencji nowy podsekretarz poselstwa paryskiego Łukasiewicz udaje się 22 b. m. do Genewy, wioząc wskazówki rządu polskiego i wiadomości niezbędne dla delegacji. Jeżeli sprawa zatargu rozpatrywana będzie rzeczywiście w sobotę, Askenazy w imieniu rządu polskiego zajmie stanowisko odpowiadające sytuacji i poglądom całego narodu.

Głosy prasy polskiej w Wilnie.

Opinja publiczna jest wzburzona wiadomością o uchwałach rady ligi w kwesji litewskiej. Na piątek zapowiedziano wiec protestacyjny. Spodziewane są manifestacje publiczne. „Gazeta Krajowa" w artykule p. t. „Skandal" pisze: „Nie pójdziemy nigdy dobrowolnie w niewolę kowieńską, jak nie godziliśmy się nigdy i nie godzimy na frymarczenie naszą ojcowizną". Następnie pismo przypomina o wielokrotnie powtarzanych obietnicach w kwestji zbadania woli ludności. Gazeta żąda zwołania sejmu.

„Gazeta Wileńska" pisze: „Nie dopuścimy do tego, aby bodaj jeden żołnież naszego wodza Zeligowskiego opuścił teren Litwy środkowej. Nie dopuścimy, aby kraj stał się łupem nienawistnej polityki niemieckiej. Artykuł kończy się domaganiem się natychmiastowego zwołania sejmu w Wilnie.

„Słowo Wileńskie" pisze: „Przykro nam stwierdzić, że sprawozdawca w radzie ligi narodów Hymans stracił równowagę i stał się wyrazicielem zaborczych dążeń rządu kowieńskiego.

Dookoła Sowdepji.

Zwołanie konstytuanty.

Według doniesień z Moskwy, rząd sowiecki planuje zwołanie konstytuanty, wedle takiej jednak ordynacji wyborczej, aby mieć zapewnioną większość dla partji komunistycznej.

Deportowanie polaków.

Według otrzymanych źródłowych informacji, na sowieckiej Białej Rusi odbywa się deportacja polaków w głąb Rosji, głównie do Archangielskiej gubernji.

Liga narodów ratuje Sowdepję.

Komisja polityczna ligi narodów postanowiła utworzyć specjalną podkomisję, w celu rozpatrzenia propozycji, dotyczących pomocy dla Rosji. Do podkomisji wchodzą pp: Lord Cecil, Fisher, msgr. Imperjal, Branting, Motta, Reynaki, Askenazy.

Sowdepja zaś szerzy propagandę antyangielską.

Nota angielska do rządu sowietów wskazuje między innymi na to, że rząd sowiecki wydaje miljonowe sumy na propagandę antyangielską, a to w chwili, gdy głodująca ludność Rosji woła o ratunek i Anglja przychodzi Rosji z pomocą.

Zjazd częstochowski Narod. Zjednoczenia Ludowego.

Na zjeździe, o którym już pisaliśmy zapadły ważne uchwały, dotyczące naszego życia społecznego i politycznego.

Najważniejsze z tych uchwał podajemy:

I. W sprawie zewnętrznego położenia państwa.

1) do wytworzenia we wszystkich warstwach społeczeństwa polskiego zrozumienia konieczności materjalnych i moralnych ofiar dla dobra ogólnego.

2) do organizowania życia wewnętrznego w całym państwie, w mieście i na wsi w sposób, którydy w chwilach, kiedy niebezpieczeństwo z zewnątrz i interes kraju tego wymagać będzie, ułatwili rządowi i społeczeństwu mobilizowanie sił, środków i zasobów społecznych i oddanie ich dla dobra państwa.

3) do wzmocnienia i poszanowania władzy w kraju, jako podstawy porządku, siły obronnej i bytu państwa.

4) do utrzymania armji zespolonej moralnie gotowością obrony praw Rzeczypospolitej, a opartej na krajowym przemyśle wojskowym.

5) do przestrzegania, obrony i wykonywania praw Rzeczypospolitej do morza przedewszystkiem, przez budowę nowych dróg, któreby połączyły najbliższymi węzłami najdalsze zakątki kraju z wybrzeżem morskim.

II. Dążąc do trwałego rozgraniczenia terytorjalnego pomiędzy Rzeczpospolitą polską a państwami sąsiedniemi, oraz do utrzymania niezależności polityki polskiej i państwa od wpływów i oddziaływań zewnętrznych, zjazd delegatów N. Z. L. wypowiada się:

1) za uregulowaniem sprawy wileńskiej w myśl niezachwianych dążeń ludności, zamieszkującej ziemię wileńską, a domagającej się wcielenia do Polski przy utrzymaniu wspólnej granicy pomiędzy Polską a Łotwą i Rosją.

2) za nienaruszalnym utrzymaniem na południowo-wschodniej granicy bezpośredniego sąsiedztwa z Rumunją.

3) za przeprowadzeniem zgodnie z życzeniami ludności oraz traktatem wersalskim i interesem pokoju, granicy pomiędzy Polską a Niemcami na Górnym Śląsku.

4) zjazd, uważając gniazda komunistyczne w Polsce za ślepe narzędzie interesów państw sąsiednich, żąda wydania ustawy, zabezpieczającej Rzplitą przed działalnością polityczną, organizacyjną, czy jakąkolwiek inną komunistów i domaga się usunięcia posłów komunistycznych z sejmu.

III. W sprawach ekonomicznych i skarbowych zjazd uważa, że normalna wymiana pomiędzy wsią i miastem, że wogóle równowaga gospodarcza, nakoniec trwały rozwój kraju, zabezpieczony być może przy zachowaniu następujących warunków:

1) równomierny rozkład podatków na wszystkie warstwy w kraju, dostosowany do realnej wartości przedwojennej, według ustawy podatkowej możliwie jednolitej dla wszystkich dzielnic w państwie.

2) uregulowanie dochodów w kraju z ceł, monopolów, opłat i t. p. źródeł, stosownie do siły nabywczej marki polskiej.

3) jaknajszybsze przejście do pokrywania zwyczajnego budżetu przez zwyczajne dochody państwowe.

4) stopniowe likwidowanie budżetu nadzwyczajnego do pozycji koniecznych w związku z ogólną polityką kraju, oraz dążenie do pokrywania pozycji w budżecie nadzwyczajnym, wpływami z pożyczek wewnętrznych, opłat nadzwyczajnych i pożyczek zagranicznych.

5) ograniczenie przywozu obcych towarów do niezbędnych surowców i półfabrykatów, lub towarów służących do produkcji krajowej w celu rozwoju własnego przemysłu, a przez to wzmożenia eksportu i zmniejszenia popytu na obce waluty.

6) stopniowe przekazywanie przez państwo spraw społeczno-kulturalnych instytucjom społecznym i samorządowym.

7 zabezpieczenie granic państwa, przed nielegalnym wywozem z kraju artykułów pierwszej potrzeby oraz przed zalewem nas przez rewolucyjne i obce elementy napływające z Rosji.

8) do wzmocnienia, osłabionego przez eksploatację państw zaborczych i okupacyjnych, życia gospodarczego i handlowego przez popieranie i rozwijanie sił i czynników, zdolnych do współdziałania z postępem przemysłowym, do rozszerzenia miast przez ruch budowlany, odbudowę siedzib oraz dróg i innych środków komunikacyjnych.

9) zjazd N. Z. L. domaga się bezwzględnego stosowania wszystkich ustaw wymierzonych przeciw nielegalnemu handlowi walutami i dewizami zagranicznymi i obostrzenia sankcji karnej aż do konfiskaty całego majątku.

10) zjazd wzywa posłów do zajęcia się sprawą relacji marki.

11) zjazd wzywa posłów do przeprowadzenia w sejmie obostrzenia sankcji karnej do ustawy o przemytnictwie aż do kary śmierci włącznie (ks. Starkiewicz).

12) zjazd wzywa władze państwowe do wydania energicznych zarządzeń celem obrony interesów obywateli państwa przed tymi emigrantami, którzy trudnią się spekulacją lub rozwijają wrogą dla państwa agitację oraz celem jaknajszybszego wydania osób nielegalnie przybyłych do Polski.

13) zjazd wzywa członków stronnictwa do energicznego popierania rodzimego handlu.

14) zjazd N. Z. L. wzywa

Ś. † P.

ZOFJA PŁODOWSKA

współpracowniczka Wydziału Powiatowego sejmiku będzińskiego.

Po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu dnia 24 września b. r.

W zmarłej tracimy dzielną współpracowniczkę i nieodżałowaną koleżankę.

Wydział powiatowy
Koledzy i koleżanki.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy w oddaniu ostatniej posługi drogiemu synowi i bratu naszemu ś. p.

Tadeuszowi Kalińskiemu

okazali tyle serca i prawdziwego współczucia, a w szczególności Szan. Duchowieństwu, przyjaciołom, znajomym, oraz zwierzchnikom, kolegom i pp. robotnikom Huty Bankowej — składamy z głębi serca „Bóg zapłać"

Rodzice, siostry i brat.

---

klub poselski aby przy zatrzymaniu zarządzeń, mających na celu ochronę słusznych interesów klasy pracującej, przedłożył sejmowi wniosek o zniesieniu karalności w tych wypadkach, kiedy przedłużenie godzin pracy nastąpi za zgodą pracującego i bez szkody dla niego.

DRZAZGI.

Rozkaz!

Sosnowiec, Będzin, Dąbrowa i okoliczne kopalnie — baczność!

...Dzisiaj o godz. 8 wieczorem odbędzie się w sali związków zaw. na Pogoni koncert (wielki jak zwykle) na rzecz centrali bratnich pomocy, który urządza „Koło Zagłębian" studentów wyższych uczelni warszawskich. (morowe chłopy).

Śpiewać będą pp. Dołężanka (o miłości...) Bursa (niestety! także o miłości. Sosnowiczanki płoną z uciechy.) Tańczyć będzie mimiczne p. Bursówna (mój Boże! na migi!... Kawalerja sosnowiecka poprawia mankiety i bohatersko chrząka...), grać na pianinie i sercach męskich p. Luchmanówna, a pp. Peucker i Zabicki wezmą się za ufryzowane łby, kto z nich lepiej obraca smyczkiem. Po koncercie— tańce!

Dochód przeznaczony na najmilszych łazików, którzy zasłaniali swymi kosmatymi piersiami was! o piękne panie i dostojni panowie, pod Lwowem, Wilnem, Warszawą i tam wszędzie, gdzie rozkaz kazał, przed hordami nieprzyjaciół i z pieśnią na ustach (sosnowiczanki znają nieco te usta...), wyrąbywali Polskę. Stawić się wszyscy — zrozumiano?!

Tak jest!

Cicho! nie pyskować tam w szeregu!

Amunicję do kieszeni!

Pedały dobrze naoliwić!

Łeb zadrzeć do góry z fantazją!

Akademicy mają głos!!!

Rozkaz!

A niech mi tam braknie jakiej panny! nno!

Rozkaz! szepcą uroczo wiśniowe, ponsowe, różane i (jakie tam jeszcze panie Rajkowskie?) usteczka...

Bataljonami odmaszerować!!

Kierunek: Pogoń!

Marsz ubezpieczony.

Rrrozkaz!!!

Sęp.

Kronika.

Kalendarzyk.

25 niedziela

Dziś Ładysława.
Jutro Cyprjana.
Wsch. słońca 5 m 38
Zach. 6 m 9

Zebranie przeciwgruźlicze. Zebranie towarzystwa przeciwgruźliczego odbędzie się w dniu dzisiejszym w sali rady miejskiej o godzinie 4 po południu z następującym programem obrad: 1) odczytanie protokułu z poprzedniego zebrania, 2) odczytanie projektu statutu, 3) wybór stałego zarządu, 4) najbliższa działalność towarzystwa, 5) wolne wnioski.

Oj, biedni palacze! Donosiliśmy już, że od 1 października ma ogromnie podrożeć tytuń.

Jak się obecnie dowiadujemy, tytuń podrożeje minimalnie o sto procent, papieros zaś najtańszy ma kosztować 8 mk.

Wiec obywatelski w Będzinie. W dniu 25 b. m. o godzinie 6 popołudniu w sali ochronki na Górze zamkowej odbędzie się wiec obywatelski w sprawie oświaty powszechnej. Prosimy obywateli m. Będzina o liczne przybycie.

Echa wykrycia fałszerzy złotych marek pruskich. W związku z aresztowaniem Borysa Faktora fałszerza złotych marek niemieckich, kierownik urzędu śledczego w Sosnowcu K. Kruppa przeprowadził rewizję w mieszkaniu aresztowanego fałszerza w hotelu Europejskim w Częstochowie. Znaleziono ukryte w różnych miejscach 109 sztuk fałszywych złotych 20 markówek niemieckich, które zabrano, jako dowody rzeczowe. Aresztowany został również przez tegoż kierownika wspólnik Faktora, Izydor Gancwajch, u którego w mieszkaniu znaleziono jeszcze dwie fałszywe 20 markówki złote. Oskarżeni na śledztwie policyjnem, wzięci w krzyzowy ogień pytań, przyznali się, że fałszywe 20 markówki złote sprowadzali z zagranicy, mianowicie z Kolonji.

Sprzedażą 20 markówek miał się zajmować wspólnik Faktora, Gancwajch, za prowizję po 1000 mk. od sztuki. Dwie 20 markówki, Gancwajch miał jako okaz dla nabywców. Kierownik Kruppa ustalił podczas śledztwa policyjnego, że wspólnik Gancwajch był w stałym kontakcie z głównym oszustem Faktorem. Fałszywe złote 20 markówki miały być zbywane na terenie Polski.

Śmierć przy pracy. Onegdaj, o godz. 10 wieczorem, na kopalni węgla w Grodźcu został zabity odłamem węgla górnik Stanisław Barański, l. 39. Zabity osierocił żonę i troje dzieci.

Sprzedaż znaczka. Staraniem magistratu dąbrowskiego odbędzie się w dniu dzisiejszym sprzedaż znaczka, z którego dochód przeznaczono na budowę gmachu dla gimnazjum męskiego w Dąbrowie.

Niewątpliwie ludność pospieszy z wydatną pomocą, pp. kwestarki zaś postarają się, aby nikt nie został pominięty, lecz przeciwnie, posiadał jaknajwiększy ilość znaczków.

Któż to taki? Donoszą nam czytelnicy z Koszelewa o charakterystycznym wypadku, jaki miał miejsce przed kilku dniami.

Jakiś dygnitarz ze starostwa jechał silnym biegiem autem w stronę Dąbrowy, gdy z bocznicy ksawerskiej zagrodził mu drogę furman wiożący mąkę kopalnianą.

Zdenerwowany dygnitarz począł besztać woźnicę, a następnie wyjął rewolwer, którym groził furmanowi, poczym wezwał z posterunku policjanta słowami: „chodź tu", któremu kazał sporządzić protokół (?!). Ciekawa rzecz, kto to był?

Ujęcie groźnych bandytów. Posterunek policji w Zagórzu ujął dwuch, dawno poszukiwanych bandytów, Jana Plutę i Bolesława Nowaka, zaś wywiadowca E. U. S. z Będzina aresztował w Zawierciu groźnego zbrodniarza, Szczepana Lorenca, o którym zamieścimy obszerniejsze dane w numerze następnym.

Pożar. W ubiegłym tygodniu, w Siewierzu z przyczyny niewiadomej wybuchł pożar w zabudowaniach Jana Stolarczyka. Ogień strawił całe zabudowania gospodarskie, wartości 150 tys. mk. Pożar umiejscowiła miejscowa straż ogniowa ochotnicza.

Przemytnictwo. We wsi Osy, gm. Ożarowice przemytnictwo uprawiane jest na szeroką skalę. Dwuch tamtejszych przemytników Konstanty Miodek i Stanisław Kańtoch, kupują wieprze w Siewierzu i po zabiciu mięso i słoninę wynoszą zagranicę. W tych dniach policja odebrała mięso i słoninę z zabitego wieprza i pieniądze w kwocie 37600 mk. skonfiskowała.

Obydwu przemytników pociągnięto do odpowiedzialności.

— Wczoraj policja będzińska zatrzymała mieszkańca Wojkowic Komornych Antoniego Podpłomyka znanego przemytnika, który furmanką wiózł cztery skrzynie jaj zagranicę jaja zakupił od Żydów w Będzinie za 60 tysięcy marek. Chcąc uniknąć konfiskaty jaj i odpowiedzialności sądowej, przemytnik Podpłomyk, usiłował przekupić wywiadowcę Jochimczyka i dał mu 8 tys. mk. łapówki Jochimczyk łapówkę 8 tys. mk. oraz znalezione przy przemytniku 11 tys. mk. i samego przemytnika odstawił do sędziego śledczego, a cztery skrzynie jaj do magistratu w Będzinie.

Kradzieże. Z mieszkania Marji Cichoń i jej sublokatorce Salomei Płoszaj w domu przy ulicy Aleja Nr. 12 w Sosnowcu niewykryci złodzieje skradli garderobę, bieliznę i obuwie, wartości 38 tys. mk.

— W sklepie Chaima Mordki Gliksmana w Będzinie przy ul. Stary Rynek Nr. 8 skradziono w nocy skóry, wartości 50 tys. mk. Podejrzanego o tę kradzież Hersza Altmana pociągnięto do odpowiedzialności.

— Z mieszkania Mendla Borzykowskiego przy ul. Krzywej w Sosnowcu, podczas nieobecności domowników skradziono garderobę i 30 butelek wina, wartości 600 tysięcy marek.

— Z mieszkania Marjana Zajzera w Sosnowcu podczas nieobecności domowników skradziono garderobę, wartości 38 tys. mk.

Kradzież na stacji. Wczoraj, o godz. 8 wieczorem, na st. Sosnowiec W. pasażerowi Maksymiljanowi Szwarcowi skradziono walizę z bielizną i garderobą wartości 160 tys. mk. oraz gotówką 140 tys. mk. Szwarc przeznaczył 40 tys. mk. nagrody za wykrycie tej kradzieży.

Z Grodźca.

(Korespondencja wł. „Iskry").

My nie jesteśmy komunistami, ale chcielibyśmy wiedzieć, dlaczego z nami tak się postępuje, aby z nas komunistów gwałtem robić.

Robotnikowi nie powie się inaczej, tylko: „niech idzie, niech weźmie", tak jak gdyby ubliżało panom inżynierom odezwanie się do robotnika przez „wy", albo przez „pan". A czasem robotnikowi powie się bez powodu i „milczeć". A przecież nasz naród jest grzeczny, ale panowie?

Panowie, jak mają przed sobą jednego robotnika, to nim pomiatają, ale dopiero, jak kupą robotnik przyjdzie, to się z nim grzecznie rozmawia. Czy to tak się należy?

Albo wyrzuci się robotnika i pozbawi kawałka chleba, bo nie chciał swego domu dzierżawić nadal, chociaż termin dzierżawy się skończył — gdzie sprawiedliwość?

Lub czy to może sprawiedliwe, że dzieci robotników chodzą do szkół pieszo, a dzieci urzędników jeżdżą. Przecież chociaż między dziećmi nie powinno się robić różnicy. Dziś dzieci urzędników jeżdżą nawet autobusem, dla naszych zaś niema zwykłego woza.

Przecież panowie dyrektorowie Raźniewski i Skarbiński, są ludzcy i lubią potrzeby robotnika uwzględniać, dlaczegóż tego nie zrobią, aby nasze dzieci nie były upośledzone. Słyszeliśmy, że w Australji to jest tak, że gdy pociąg jedzie, a kilkoro dzieci z książeczkami stanie przy torze kolejowym, bo tam do szkół nieraz daleko, to pociąg się zatrzymuje i dzieci zabiera, chociaż w tym miejscu przystanku niema. Tam się nie patrzy, czy to dziecko pańskie, czy robotnicze. Dlaczego u nas robi się te różnice?

Oprócz tych drobnych bied mamy jeszcze jedną, na którą skarżyliśmy się i przed posłami i przed naszymi urzędami, ale dotychczas bez skutku.

Oto tuż obok Grodźca leżą dziesiątki morgów pól nieobsianych. Leżą te odłogi i leżą już kilka lat. Dlaczego się ich nie wydzierżawia robotnikowi? Dlaczego wreszcie nie oddaje się tym włościanom, którym grunty kopalnie zabierają? Zapytujemy pana komisarza rolnego, co mu na tem zależy, aby te ziemie były nieobsiane? Kiedyż to u nas w Polsce będzie lepiej?

TELEGRAMY.

Zjazd dziennikarski we Lwowie.

Lwów, 24 września.
(Tel. wł.)

Wczoraj o godz. 12 w południe odbyło się uroczyste otwarcie zjazdu dziennikarzy polskich w wielkiej sali koła art.-lit. Ogólna liczba delegatów wynosi z górą 70 osób.

W uroczystości wzięło udział mnóstwo osób ze sfer literacko-artystycznych i gości z miasta.

Odbył się bankiet, wydany przez miasto. Serję przemówień rozpoczął prezydent miasta, p. Neumann, oświadczając, między innymi, że duch Lwowa jest głęboko polski i że Lwów nie podda się nigdy żadnemu krzywdzącemu wyrokowi, jak również wierzy, że dziennikarze poprą usiłowania Lwowa.

Prezydent wzniósł toast na cześć prasy polskiej.

Następnie przemawiał prezes syndykatu dziennikarzy krakowskich p. Baubre, oświadczył on, że Lwów zyskał pierwszeństwo w gorliwej służbie ojczyźnie i wzniósł toast na cześć Lwowa.

Poczym zabrał głos dz. Winiarski z Bydgoszczy mówiąc, że kresy zachodnie stanowią taką twierdzę polskości, jak Lwów na wschodzie.

Zabierali również głos pp. Jarkowski, Sadzewicz, Dąbrowski i inni.

Otwarcie Targów wschodnich.

Lwów, 25 września.
(Tel. wł.)

Dzisiaj odbędzie się uroczyste otwarcie Targów wschodnich przez Naczelnika państwa.

Program jest następujący: O godz. 10 rano nabożeństwo w katedrze. Godz. 12-ta uroczyste otwarcie targów wschodnich przez Naczelnika Państwa, poprzedzone przemówieniami prezydenta miasta, prezesa komitetu wykonawczego i przybyłych na otwarcie delegatów. O godz. 2 po poł. śniadanie w kasynie narodowym, wydane przez związek banków małopolskich. Godz. 5 po poł uroczyste zawieszenie orła na wieży ratuszowej. Godz. 6 obiad u prezydenta miasta. Godz. 7 i pół przedstawienie w teatrze. Godz. 9 i pół wiecz. raut u wojewody.

Warunki profesora Michalskiego.

Warszawa, 24 września.

(Przez telef.).

Na kilkogodzinnej konferencji z premjerem Ponikowskim, w której brali również udział ministrowie: Sosnkowski Trzciński i Stesłowicz, prof. Michalski postawił następujące warunki w razie objęcia min. skarbu: energiczne ściąganie powszechnej daniny, podwyższenie podatków bezpośrednich, ustalenie nowych, zaprzestanie na czas sanacji finansów przeprowadzania reformy rolnej i niezbyt ścisłe przestrzeganię 8-godzinnego dnia pracy.

Prof. Michalski kładzie mniejszy nacisk na ustanowienie rady finansowej i pragnie, aby była ona tylko organem doradczym.

Konferencje kontynuowane są w dalszym ciągu.

Na Targi wschodnie.

Warszawa, 24 września.

(Przez telef.)

Dziś udają się na Targi wschodnie specjalnym pociągiem przedstawiciele wszystkich państw akredytowanych przy rządzie polskim.

Dziennikarze rumuńscy w Warszawie.

Warszawa, 24 września.

(Przez telefon.)

Do Warszawy przybywa wycieczka dziennikarzy rumuńskich w dn. 29 b. m. w liczbie 9 osób, którzy reprezentują wszystkie kierunki polityczne w Rumunji.

Sprawa międzynarodowych mandatów kolonjalnych.

Genewa, 24 września.

(Telegr. wł.).

Na posiedzeniu zgromadzenia ligi narodów p. Nansen przedstawił referat w sprawie międzynarodowych mandatów kolonjalnych.

Referent proponuje, aby rada ligi zawiadomiła mocarstwa posiadające mandaty, że z zatwierdzeniem tychże należy poczekać na wyniki rokowań ze St. Zjednoczonymi.

Nansen proponuje, aby zatwierdzić tylko dwa mandaty: w Kamerunie i w Togo.

Następny mówca lord Cecil oświadcza, że można już teraz podzielić mandaty, a później uwzględnić opinję Stanów.

Delegat francuski Bourgeois komunikuje, że pomiędzy Francją a Wielką Brytanją doszło do porozumienia w sprawie decyzji o mandatach.

Pan Bourgeois sądzi, że przyszłe porozumienie pomiędzy St. Zjednoczonymi i aljantami rozwinie sprawę mandatów. Wniosek Nansena przyjęto jednogłośnie.

Nowy miljoner.

Warszawa, 24 września.

(Przez telef.)

Podczas dzisiejszego ciągnienia miljonówki, wyszedł z koła Nr. 3099790, którego właściciel nie jest znany.

Technik szacunkowy
Członek Związku
Włodzimierz Przybylski
SOSNOWIEC, Jasna 7.
Ocena: budowli, maszyn, aparatów i urządzeń fabrycznych.

Potrzebny młody człowiek
do biura,
który byłby pomocnym specjalnie przy **cleniu i ekspedycji** towarów.
Pożądanem jest ukończenie przynajmniej 6 klas i znajomość języka niemieckiego.

Inżynier--elektryk

Właściciel technicznego przedsiębiorstwa na Ukrainie z wielką praktyką w odbudowie elektrycznych i telefonicznych stacji, mechanicznych fabryk, wodociągowych i sanitarnych urządzeń, poszukuje pracy. Adres: Będzin ul. Sielecka Nr. 18 Inżynier Kobza.

MYDŁO - **z zawartością 67 proc. tłuszczu**
(ze znakiem **J. CWEIGENHAFT**)
sprzedaje hurtowo w ilościach ograniczonych odnośnymi rozporządzeniami urzęd.
Dla kooperatyw, fabryk i kopalń ustępstwo.
J. CWEIGENHAFT, Sosnowiec, Targowa Nr. 7-a.
UWAGA: Wobec podszywania się pod moją firmę, żądajcie mydła tylko ze znakiem J. CWEIGENHAFTA.

Baczność! Długoletnia fabryka kapeluszy znanej firmy **„M. Bergman“** **Baczność!**

przy ulicy Modrzejowskiej Nr. 15 w Sosnowcu, która przefasonowuje i farbuje damskie, męskie i dziecinne kapelusze, ma honor zawiadomić Sz. Klijentelję, że na sezon zimowy sprowadziła z zagranicy tzw. lustrir-maszynę do przerabiania filcowych kapeluszy na velour (pół pluszowy) — jednocześnie 20 najnowszych damskich modeli zimowych. W celu uniknięcia nawału pracy, radzę, aby Sz. Klijentela raczyła już obecnie powierzyć mi kapelusze do przefasonowania, które będę wykonywał spiesznie i najstaranniej Aby wykonanie było podług gustu i nie być wprowadzonym w błąd, uprasza się o zwrócenie uwagi na dokładny adres:

M. Bergman **w Sosnowcu,** ul. Modrzejowska 15 — w podwórzu. —

UWAGA: Filja w Dąbrowie-Górn. przy ul. Sobieskiego 7.

— Dla modystek — specjalny rabat

Mąkę pszenną i żytnią
wagonowo poleca
L. RYCHTER, Warszawa, Elektoralna 6
telef. 105-74.

Ludwik Basiński zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydane przez 27 p.p. w Częstochowie. 2-3

Szyldy
i wszelkie roboty malarskie wykonywa
„Broner“
Modrzejowska 6 Sosnowiec. 2-3

Kursa maturyczne
w Sosnowcu.

Kierownictwo kursów zawiadamia wszystkich zainteresowanych, że wykłady rozpoczną się 27 b. m. o godzinie 5 i pół wieczorem.

Zapisy odbędą się w dniach 23, 24 i 25 od godz. 3 do 6-tej w lokalu żeńsk. gim. real. przy ul. Dęblińskiej 1 III piętro.

Wymagane jest świadectwo z ukończonych conajmniej pięciu klas szkoły średniej.

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszym zawiadamia się pp. fabrykantów cukierków, czekolady it.p. wyrobów cukierniczych, jak również ciast i pierników, że biuro nasze mieszczące się **w BĘDZINIE, przy ul. Sączewskiego № 25** (III p. front) przyjmuje zapisy nowych członków codziennie między 5—7 pp. oprócz świąt. Tamże sekretarz Związku przyjmuje zaliczki na mający być sprowadzony cukier dla członków na cele przemysłowe i udziela wszelkich informacji.

Związek Cukierników Zagłębia Dąbrowskiego
w Będzinie.

OSTRZEŻENIE.

Od pewnego czasu właściciele domów i lokatorzy, u których zostały wyznaczone kwatery oficerskie, czynią rozmaite trudności zgłaszającym się z kartkami kwaterunkowemi Dowództwa miasta p. p. oficerom W. P., przy obejmowaniu tych kwater, wyznaczonych w swoim czasie przez Magistrat, wobec czego i z powodu otrzymywanych reklamacji Dowództwa miasta, Magistrat miasta Sosnowca podaje do powszechnej wiadomości, że powinność kwaterunkowa obowiązuje nadal wszystkich obywateli (Ust. z dnia 27-go listopada 1919 r.), ostrzega się przeto p. p. kwaterodawców, że w razie ujawnienia przez Magistrat jakichkolwiek trudności przy rozkwaterowania p. p. oficerów, jak również i urzędników Państwowych, Magistrat będzie zmuszony zastosować środki przymusowe, a winni przeciwdziałania obowiązującym przepisom będą pociągani do surowej odpowiedzialności. (Kara pieniężna do 5000 mk. i kara aresztu do 3-ch miesięcy. Art. 12 Ust. z dn. 27. XI. 19 r.). Kwatery w myśl powyższej ustawy wyznacza Magistrat.

MAGISTRAT.

Sosnowiec, dnia 23 września 1921 r.

BACZNOŚĆ! **Precz z drożyzną!**

Nie dajcie się oszukać, lecz przynieście stare kapelusze do przefasonowania póki nie drożeje do

FRANCUSKIEJ PRACOWNI KAPELUSZY
w Sosnowcu, ul. Modrzejowska róg Warszawskiej 16 (sklep front.)

Podaję do ogólnej wiadomości, że otrzymałem najnowsze fasony (wielki wybór) na sezon zimowy i przyjmuję do farbowania i przefasonowania kapelusze filcowe męskie, damskie, dziecinne i robotę ręczną wszelkiego rodzaju. Mam także nowe kapelusze i różne dodatki i przyjmuję futrzane kołnierzyki do przerabiania.

Ceny konkurencyjne o 20 proc. taniej niż gdzieindziej, robota gustowna i staranna.

Prowadzę zakład pod własnym kierownictwem, jako długol. mistrz francuski. Wszelką robotę wykonywam w ciągu 4 dni, dla przyjezdnych w ciągu 1 doby.

Dla modystek i czapników — specjalny rabat! —

H. GITTLER i S-ka.

FILJA w Będzinie, ulica Kołłątaja 18, magazyn mód.

Kursa przygotowawcze
do szkół gimnazjalnych i realnych
w Sosnowcu
ul. Dęblińska 1. III. p.

Zapisy uczni i uczenic przyjmuje się codziennie od godziny 2-30 do 6 tej popołudniu.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Perla Gutman zgubiła paszport, wydany przez władze niemieckie. 2-3

Ogrodnik z dobremi świadectwami poszukuje posady od zaraz. Wiadomość „Iskra“ 1-2

Liczniki, (szczoty rosyjskie) nowe lub używane nie pogięte kupię. 1-2

Kobieta, umiejąca gotować potrzebna do służby. Wiadomość „Iskra“ Dąbrowa,

Powóz i bryczkę sprzedam, Piłsudskiego Nr. 26.

Okazyjnie do sprzedania bryczka w dobrym stanie. Można oglądać na Ksawerze u Marjana Hetmańczyka. 1-3

Pokoju kawalerskiego ewentualnie przy rodzinie poszukuje w Będzinie absolwent Politechniki kawaler na stanowisku. Zgłoszenia do administracji „Iskry“ Będzin pod „Czynsz obojętny“. 1-3

Skrzypce do sprzedania. Renardowska Nr. 41 Agdan 1-2

Sprzedam fortepian krótki krzyżowy ładny silny ton. Wiadomość domy familijne Walcowni Renard Nr. 1 od 9-ej rano do 8 ej wieczór. 1-2

Sprzedam 4 maszyny do szycia, Pogoń, Racławicka 3. 1-2

Przemysławowi Węgleńskiemu skradziono portfel 10.300 Mk. gotówką, paszport niemiecki pozwolenie na broń i rewolwer, kartę łowiecką na 1921 r. Ostrzega się przed nieprawnym używaniem dokumentów. 2-3

Szafa o trzech drzwiach nowa z przedziałem na bieliznę, do sprzedania. Sielce ul. Kaliska Nr. 18. W. Cichy. 1-2

Była nauczycielka pisząca na maszynie poszukuje pracy biurowej. Oferty do administracji pod „Nauczycielka“- 1-2

Sprzedaż towarów łokciowych, oraz swetry i chustki po cenach przystępnych. Sosnowiec Aleja 19 1 piętro. 1-3

Z powodu wyjazdu sprzedam sklep spożywczy. Wiadomość w „Iskrze“. 1-2

Frenkel Michał zgubił paszport. 1-3

Charta młodego syberyjskiego, lub innego kupię. Oferty „Iskra“ Sosnowiec „Chart“. 2-3

Koncesjonowana przez Min. Wyz. Rel. i Ośw. Publ. szkoła pisania na maszynie oraz biuro przepisywania pism H. S. Lewkowicza w Będzinie, ul. Sączewska Nr 29 m. 13, uczy pisać na maszynach systemem amerykańskim (10-ma palcami), przepisuje korespondencję handlową, podania, prośby, umowy, akta rejentalne etc i wydaje świadectwa uczniom, kończącym naukę pisania na maszynie. 1-2

Kupno i sprzedaż domów, majątków, placów, młynów i lasów. Wiadomość Sosnowiec, Warszawska 14. Gałecki. 1-1

Kurs kroju i haftu Sosnowiec Kołłątaja 11 Nowakowska Przyjmuje zamówienia na manekiny i formy. 1-1

Tanio do sprzedania 6—12 krzeseł nowych wiedeńskich, Wiadomość w Redakcji. 1-1

Głąb Franciszek zgubił paszport wydany przez Magistrat m. Sosnowca. 1-3

Zgubiono 3 paszporty zagraniczne wydane przez starostwo będzińskie na imię Estera Bella, Maurycy Warchiwkier. 1-3

Kupię maszynę do szycia. Zgłoszenia do „Iskry“ 1-1

Antoni Mucha zgubił dokument zwolnienia wydany w PKU. Będzin. 1-3

Mieszkanie z kuchnią dla starszej nauczycielki potrzebne. Adres: Iskra Sosnowiec. 1-2

Sprzedam szafę, stół kuchenny i gramofon. Swobodna 6 Dziewulski, 1-1

Zgubiono paszport wystawiony przez Magistrat Dąbrowy Górniczej za Nr. 358 z dn. 23|IX 1920 r. na imię Ewarysta Eugenjusza Grochowskiego. 1-1

Józef Orłowski zgubił kupony chlebowe wydane przez kopalnię „Mortimer“. Zwrócić „Iskra“ Dąbrowa. 1-1

Ściślicki Stanisław zgubił kartę zwolnienia wojskowego, wydana przez PKU. Będzin, Zwrócić „Iskra“ Dąbrowa. 1-1

Brombosz Franciszek zgubił kupony chlebowe, wydane przez kop. „Mortimer“ w Zagórzu. Zwrócić „Iskra“ Dąbrowa. 1-1

Ziaja Piotr zgubił kupony chlebowe wydane przęz kop. „Jadwiga“ w Zagórzu. Zwrócić „Iskra“ Dąbrowa. 1-1

Władysława Skwarek zgubiła książeczkę z Kasy Chorych. Zwrócić „Iskra“ Dąbrowa. 1-1

Częstochowa. majątki, gospodarki, domy. młyny, tartaki cegielnie, restauracje, cukiernie sklepy, różne interesy handlowe do sprzedania. Biuro „Renoma“ Kościuszki 11. 1-3

Zgubiono potfel i dokumenty, paszport pozwolenie na broń i kartę odroczenia na imię Kazimierza Greca oraz Nr. losu 60181. Uprasza się o zwrot do Iskry w Sosnowcu. 1-2

Do sezonu zimowego przyjmuję wszelkie roboty kuśnierskie. Wykonywam starannie i punktualnie, przy ul. Modrzejowskiej Nr. 15 na 1-ym piętrze front Apfelbaum. 1-2

Do sprzedania palto zimowe męskie, frakowy garnitur, surdut, żakiet. Kolonja „Fitzner i Gamper“ Dom Nr. 6 m. 6 od godz. 4-ej. 1-1

Kupię parkę królików białych dużych rasy polskiej Wiadomość „Iskra“ Sosnowiec. 1-2

Bibliotekę orzechową, biblioteczki wiszące, apteczkę wiszącą, obrazy olejne, fotel umywalnię krytą stolik do kart. słupy, karnisze, różne rzeczy sprzedam. Towarowa 9 mieszkania 8. 1-1

Jan Grudzień zgubił portfel kartę powołania wydaną w PKU, Będzin paszport i książkę Kasy Chorych oraz mk. 180. 1-1

Robotników poszukuje smolarnia w Czeladzi obok wapienników robota stała płaca wysoka. 1-1

Futro popielicę z kołnierzem bobrowym i linoleum sprzedam ul. 3-go Maja 18. Cegłowski. 1-1

Rózia Merin zgubiła paszport. 1.3

Noszczyk Franciszka zgubiła książeczkę z Kasy Chorych w Sosnowcu. 1-1

3 pokoje w Lublinie do zamiany na Sosnowiec wiadomość w firmie Maruszewski i Pędzich ul. 3-go Maja 24. 1-3

Fryzjerski zakład sprzedam Nowopogońska 12. Ignacy. 1-1

Polski, historja, fizyka w wyższych klasach szkoły średniej do objęcia. Adres „Iskra“ Sosnowiec. 1-2

Antoni Jaszczenko zgubił kartę demobilizazyjną, wydana przez PKU. Będzin. 1-1

Smołowiec poleca najtaniej Smolarnia w Czeladzi oraz w Sosnowcu, przy ulicy Zygmunta obok domu Ludowego. 1-1

Do sprzedania w Częstochowie domy od miljona do 20 miljonów mk. place, sklepy, folwarki gospodarki. Wiadomość Jan Polak Jasnogórska 18, 1-2

Solachura Zygmunt zgubił kartę demobilizacyjną oraz inne dokumenty Uprasza się o zwrot do „Iskry“. 1-2

Siodło angielskie lub włoskie kompletnie nowe albo mało używane kupię Zgłoszenia pod „siodło“ z podaniem ceny do administracji „Iskry“ w Sosnowcu. 1.3

Pracownia kuśnierska M. Rozental, Sosnowiec, Modrzejowska 8 dawniej 12 wykonywa wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące. Futra męskie i damskie, żakiety karakułowe i fokowe, kołnierze i mufki oraz reparacji i przeróbki uskuteczznia się szybko i starannie po cenach przystępnych. 1-3

Wydawca Wiktor Monsiorski — Redaktor odpowiedzialny Bronisław Knothe. — Drukarnia R. Monsiorski — Będzin.